

I kwartał 2009 r.



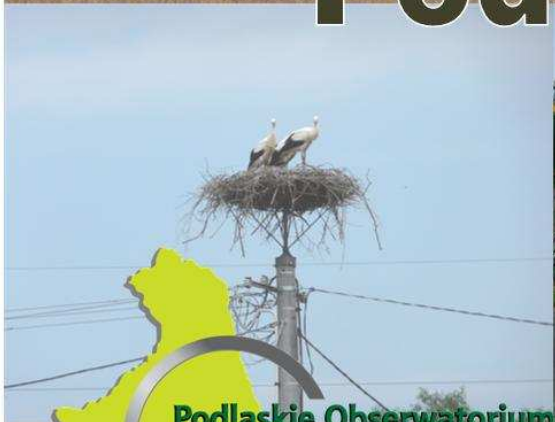
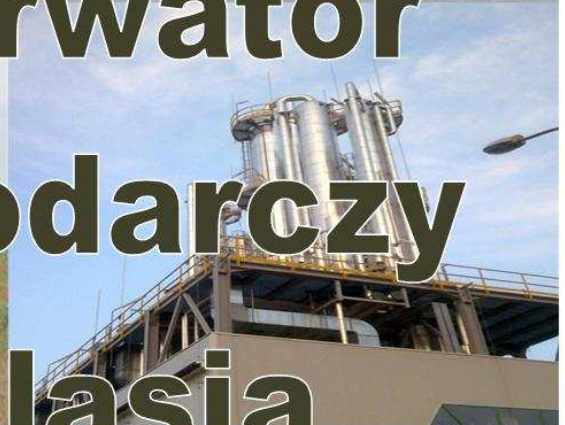
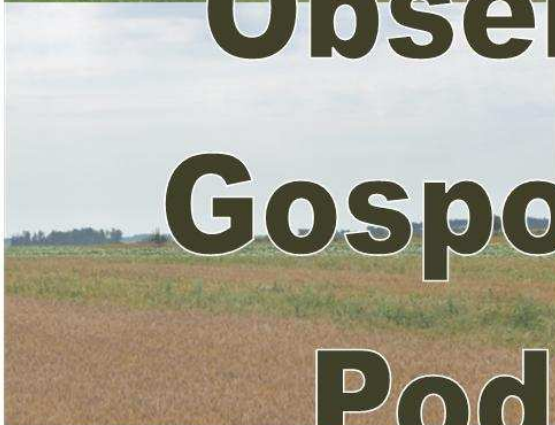
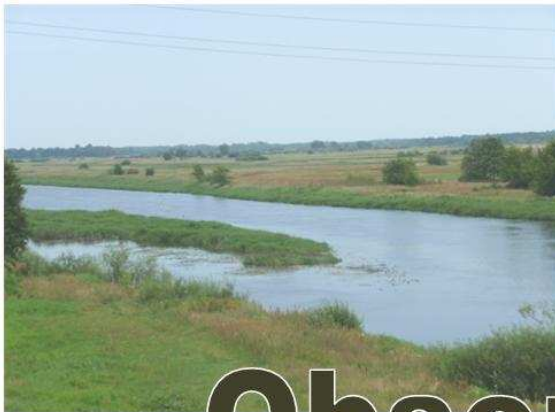
KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI  
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku

# Obserwator Gospodarczy Podlasia



Podlaskie Obserwatorium  
Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych

EGZEMPLARZ  
BEZPŁATNY

## Wstęp

*Obserwator Gospodarczy Podlasia jest jednym z produktów Podlaskiego Obserwatorium Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych, który będzie swego rodzaju „polemiką” pomiędzy danymi statystycznymi a opinią przedstawianą przez ekspertów na temat sytuacji gospodarczej Podlasia. Opracowanie będzie się ukazywało kwartalnie oraz opierało na danych zbieranych w ramach innego produktu Obserwatorium, jakim są Indykatory Podlaskiej Gospodarki, prezentujące najważniejsze wskaźniki gospodarcze regionu w układzie miesięcznym i w rozbiciu na:*

- Rynek producenta,*
- Rynek konsumenta,*
- Rynek pracy.*

*Moją intencją jest, aby Obserwator Gospodarczy Podlasia stał się źródłem profesjonalnych, aktualnych komentarzy na temat tego, co się dzieje w gospodarce regionu. Oczywiście należy mieć na względzie fakt, iż będzie to dokument opracowywany na podstawie dostarczanych przez właściwe instytucje danych statystycznych, a dane te są prezentowane z pewnym opóźnieniem, pozwalającym tak naprawdę na dokonywanie charakterystyk stanu przeszłego. Niemniej jednak, misją Obserwatora będzie jak najszybsze skomentowanie sytuacji w kwartale, którego dotyczy i co ważniejsze, przedstawienie prognozy rozwoju wydarzeń na najbliższy okres. Obserwator będzie się również zmieniał zgodnie z Państwa uwagami i sugestiami, o które jednocześnie proszę.*

*Na dzień dzisiejszy, świadoma niedoskonałości pierwszego wydania, zapraszam do lektury i zgłaszania uwag.*

**Janina Mironowicz**  
**DYREKTOR**  
**Wojewódzkiego Urzędu Pracy**  
**w Białymstoku**

## Komentarz Eksperta:

### Prof. nadzw. dr hab. Bogusława Plawgo

Województwo podlaskie pod względem poziomu rozwoju gospodarczego należy do regionów słabo rozwiniętych zarówno w skali Unii Europejskiej, jak i Polski, osiągając zaledwie 73,4% przeciętnego wskaźnika PKB na jednego mieszkańca. Wobec powyższego jednym z najważniejszych zadań władz regionalnych jest stałe podejmowanie działań zmierzających do przyspieszania procesów rozwojowych i redukcji istniejącego dystansu. Odbyna się to w warunkach niezwykle silnej zmienności zarówno otoczenia zewnętrznego, jak i wewnętrznego środowiska gospodarczego. Podejmowanie trafnych rozstrzygnięć w wymiarze długookresowym, jak i bieżącym wymaga niewątpliwie posiadania wiedzy i głębokiego zrozumienia informacji na temat bieżącej sytuacji oraz tendencji zachodzących w regionalnej gospodarce.

Z tej perspektywy niezwykle pozytywnie należy ocenić inicjatywę Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku związaną z uruchomieniem „Podlaskiego Obserwatorium Rynku Pracy i Prognoz Gospodarczych”. Obecnie ukazał się kolejny ważny dokument będący efektem działalności Obserwatorium, jakim jest publikacja pt. „Indykatory Podlaskiej Gospodarki I kwartał 2009 r.”. Opracowanie to w swojej intencji ma mieć charakter cykliczny, prezentując w oparciu o dane statystyczne, zmiany bieżącej sytuacji gospodarczej w województwie. Niewątpliwie analiza kluczowych wskaźników tu określonych jako „indykatory” stanowi właściwy punkt wyjścia do oceny dynamiki zmian gospodarczych. Zasadniczego znaczenia nabiera jednak koncepcja doboru wskaźników, przyjęcie punktów odniesienia, a następnie na tym tle próba interpretacji zjawisk realnych w regionalnej gospodarce. Na tej bazie powinny być prowadzone, zgodnie z założeniami Obserwatorium, różnego typu pogłębione analizy problemowe.

W związku z tym, iż mamy do czynienia z pierwszym raportem kwartalnym „Indykatory Podlaskiej Gospodarki”, zasadnym wydaje się nie tylko próba oceny sytuacji gospodarczej na ich podstawie, ale także ustosunkowanie się do kwestii doboru indykatorów oraz układów odniesienia, które służą formułowaniu uogólnień. Realizacji tego celu służyć ma niniejsza ekspertyza.

W strukturze opracowania „Indykatory Podlaskiej Gospodarki I kwartał 2009 r.” uwzględniono trzy części, a mianowicie: rynek producenta, rynek konsumenta, rynek pracy. Taki podział indykatorów można uznać za uzasadniony i interesujący poznawczo. Z jednej strony w prosty sposób klasyfikuje wskaźniki, przez co ułatwia ich odbiór, z drugiej zaś wskazuje potencjalne grupy zainteresowanych odbiorców informacji: przedsiębiorców i instytucje rynku pracy (choć wydaje się, że takie dane mogą interesować także władze publiczne, a nawet samych mieszkańców).

## ***Rynek producenta***

Do oceny sytuacji na rynku producenta zaproponowano cztery indykatory: nakłady inwestycyjne, podmioty gospodarki narodowej, produkcja sprzedana przemysłu oraz produkcja budowlano- montażowa z uwzględnieniem danych dla poszczególnych pierwszych trzech miesięcy 2009 roku, w układzie województwo podlaskie i Polska. Według stanu na koniec marca 2009 r. liczba podmiotów gospodarki narodowej w województwie podlaskim wynosiła 89 619 i była wyższa o 0,2 % od liczby podmiotów w lutym br., zaś minimalnie niższa niż w styczniu br. Wielkość zmian w tym okresie jest praktycznie nieznacząca, można raczej powiedzieć, iż nie zauważa się poważniejszych zmian w zakresie liczby podmiotów gospodarczych. Mogłoby to sugerować, iż utrzymująca się na względnie niezmiennym poziomie liczba podmiotów gospodarczych nie potwierdza w odniesieniu do regionu występowania silnych zjawiskach kryzysowych odnotowywanych obecnie w gospodarce światowej. Brany pod uwagę okres jest jednak zbyt krótki, aby wyciągać długofalowe wnioski, tym bardziej, że możemy mieć do czynienia z sytuacją, iż impulsy recesyjne zmniejszają aktywność podmiotów gospodarczych, czy nawet doprowadzają do realnego zawieszania działalności bez jeszcze formalnego wyrejestrowywania z systemu REGON. Porównanie z danymi ogólnopolskimi dostępnymi w Opracowaniu jedynie dla całego kwartału nie daje podstawy do oceny czy tendencja ta w analizowanym zakresie jest bardziej czy też mniej korzystna w regionie niż w kraju.

Z punktu widzenia metodologicznego, wysoko oceniając indykator „podmioty gospodarki narodowej”, należałoby sugerować jego prezentację w dłuższej perspektywie czasowej na przykład od 2006 roku w ujęciu miesięcznym i to zarówno w liczbach bezwzględnych, jak i w ujęciu dynamicznym, szczególnie ze względu na możliwość odnoszenia się do dynamiki krajowej. Wówczas łatwiej można by interpretować ten zasadniczy wskaźnik regionalnej sytuacji gospodarczej. Na potwierdzenie tej sugestii można przytoczyć dane o istotnym spadku liczby podmiotów gospodarczych w końcówce 2008 roku (o ponad 90 000), w świetle którego zmiany liczby podmiotów w analizowanym okresie można odczytywać jako stosunkowo pozytywne, oznaczające bowiem zatrzymanie negatywnego trendu z ubiegłego roku, co więcej, łączna liczba podmiotów okazuje się nawet wyższa o 1,2 % niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Kolejny ważny indykator to nakłady inwestycyjne, niestety nie udało się pozyskać jeszcze danych statystycznych w tym zakresie. Tym nie mniej należy podkreślić, iż jest to jeden z najważniejszych wskaźników zarówno opisujących bieżącą sytuację, jak i mogących stanowić podstawę do formułowania prognoz gospodarczych na przyszłość. Niedostępność ogólnych danych

statystycznych powinna sugerować potrzebę bieżącego, bezpośredniego prowadzenia badań w podmiotach gospodarczych. Jednocześnie w związku z opóźnieniami w publikowaniu danych statystycznych o inwestycjach warto podawać informacje z poprzednich kwartałów i lat ubiegłych. Mogą one być bardzo pomocne w ocenie bieżącej sytuacji, ponieważ istotne skutki inwestycji pojawiają się z odroczeniem.

Produkcja sprzedana przemysłu może na bieżąco odzwierciedlać zmiany koniunktury, w związku z czym wydaje się być wysoce właściwym indykatorem. Produkcja sprzedana przemysłu w marcu 2009 r. osiągnęła wartość 1332,1 mln zł (w cenach bieżących). Oznacza to, że w odniesieniu do lutego 2009 r. zwiększyła się ona o 19,4%. Ten wzrost mógłby bardzo cieszyć, jednakże należy uwzględnić w analizie wskaźnika szerszą perspektywę (tylko analiza kilkuletnia pozwoli uwzględnić zjawiska wahań sezonowych i da bardziej realistyczne punkty odniesienia). I tak, trzeba wziąć pod uwagę gwałtowne spadki produkcji sprzedanej przemysłu w październiku, listopadzie, grudniu 2008 r. oraz w styczniu 2009 r., gdzie w województwie podlaskim produkcja sprzedana osiągnęła poziom roku 2005 r., zaś w marcu br. zarówno na Podlasiu, jak i w Polsce nastąpiło odwrócenie tendencji. Zdecydowany wzrost nastąpił zwłaszcza w odniesieniu do województwa podlaskiego: w porównaniu z marcem 2008 r. – o 6,1% (w cenach stałych). W skali kraju zanotowano wzrost o 0,1% w relacji do poprzedniego miesiąca oraz o 5,6% w stosunku do marca 2008 r. Z tej perspektywy, podobnie jak na podstawie analizy liczby podmiotów gospodarczych, można wysnuwać wnioski o zahamowaniu w województwie podlaskim negatywnych tendencji z końca 2008 roku, a nawet jeśli chodzi o produkcję sprzedaną o pozytywnych impulsach.

Korzystne zmiany w zakresie produkcji budowlano – montażowej, wyraźnie obserwowane w I kwartale br. - wzrost z 82,8 mln w styczniu do 107,8 mln w marcu - także powinny być ostrożnie interpretowane, szczególnie ze względu na silne w tym przypadku wahania sezonowe. Potrzebna jest dłuższa perspektywa oraz analiza dynamiki w odniesieniu do danych ogólnokrajowych.

W pełni potwierdzając zasadność przyjęcia analizowanych indyktorów do analizy rynku producenta, warto wskazać na potrzebę ich uzupełnienia w kolejnych edycjach. Opracowania o co najmniej o wskaźnik: „Wyniki finansowe” z uwzględnieniem: przychodów z całokształtu działalności, kosztów uzyskania przychodów z całokształtu działalności, wyniku na sprzedaży produktów, wyniku finansowego netto i brutto.

## ***Rynek Konsumenta***

Do analizy Rynku konsumenta zaproponowano trzy indykatory: ludność, wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych oraz sprzedaż detaliczną towarów. Cechą charakterystyczną tak dobranych wskaźników jest to, iż nie tylko informują o zmianach sytuacji gospodarczej, lecz także - w sposób pośredni – są odzwierciedleniem zmian jakości życia mieszkańców, przez co można je uznać za miary nie tylko wzrostu gospodarczego, lecz także szerzej - rozwoju społeczno-gospodarczego.

Z tego punktu widzenia szczególnie cenna jest analiza ludności faktycznie zamieszkałej. Migracje ludności mogą właściwie odzwierciedlać jakość życia i perspektywy zawodowe w regionie. Dane te jednak są prezentowane kwartalnie i w związku z tym brak ich w Opracowaniu. W analizach należałoby uwzględnić w związku z tym znacznie dłuższą perspektywę czasową, a nie tylko dane z bieżącego kwartału czy roku. Jedynie wówczas można zaobserwować istotne zmiany liczby ludności będące odzwierciedleniem zróżnicowanej dynamiki rozwoju. Warte rozważenia jest także kwestia monitorowania zmian liczby ludności nie tylko globalnie dla całego województwa, lecz również w ramach poszczególnych wewnętrznych jednostek terytorialnych. Prawdopodobnie zmiany liczby ludności na poziomie powiatów, a nawet gmin mogą stosunkowo dobrze odzwierciedlać zróżnicowanie procesów rozwojowych wewnątrz województwa, które może być jeszcze silniejsze niż zróżnicowania między województwami.

Dla wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych nie udało się także przedstawić wyników statystycznych. Sam wskaźnik publikowany jest bowiem kwartalnie i w proponowanym zestawieniu ze wskaźnikiem ogólnopolskim może służyć ocenie wzrostu kosztów utrzymania gospodarstw domowych. Niezbędna jest jednak długookresowa analiza tego wskaźnika. Dodatkowo trudno spodziewać się bardzo silnego odchylenia dynamiki cen w regionie w stosunku do kraju. Zjawisko to może jednak występować w stosunku do poszczególnych segmentów rynku detalicznego towarów i usług konsumpcyjnych, co w pewnym stopniu można wykorzystać do zrozumienia niedoskonałości rynku regionalnego. Generalnie jednak indykator ten wydaje się mieć ograniczone znaczenie z punktu widzenia identyfikacji procesów o charakterze regionalnym, a raczej odzwierciedla sytuację makroekonomiczną.

Trzecim i ostatnim indykatorem rynku konsumenta jest sprzedaż detaliczna towarów. Z przedstawionych danych wynika, że w województwie podlaskim, w styczniu br. spadła ona silnie o 15,4% w stosunku do grudnia roku 2008, podczas gdy w Polsce w tym samym okresie wzrosła o 1,3%. Dane te potwierdzają niekorzystne tendencje w regionie z przełomu roku 2008/2009.

W lutym br. nastąpiło wyhamowanie spadku sprzedaży i wskaźnik ten, podobnie jak w Polsce, ukształtował się na poziomie ok. 98,5 % sprzedaży styczniowej br. Równocześnie w lutym 2009 r., przeciwnie niż w reszcie kraju, w regionie nastąpił silny wzrost sprzedaży detalicznej w stosunku do lutego 2008 r. Wskaźnik ten osiągnął wartość 111,1% wartości sprzedaży z lutego 2008 r. i ukształtował się na poziomie 546,2 mln zł. To wysoce optymistyczne zjawisko może zapowiadać korzystne zmiany w gospodarce także w kolejnych miesiącach. Pełna interpretacja wahań sprzedaży wymagałaby jednak uwzględnienia specyfiki sezonowej, a zatem prezentacji danych w dłuższej perspektywie czasowej. Tym nie mniej na podstawie przedstawionych wyników można sądzić, iż po silnym obniżeniu popytu wewnętrznego z początku roku, w sytuacji prawdopodobnego załamania eksportu – to właśnie pozytywne odbicie popytu wewnętrznego – jeśli się utrzyma - może potencjalnie podtrzymywać sektor regionalnej gospodarki. Nie do końca jednak znamy strukturę tego rosnącego popytu, a w szczególności w jakim stopniu jest on kierowany na zakupy dóbr i usług wytwarzanych regionie, co mogłoby się przekładać na wzrost produkcji i zatrudnienia w kolejnych okresach. Zaprezentowany sposób rozumowania wskazuje, że analizowany indyktor może służyć nie tylko do oceny bieżącej konsumpcji, ale także może służyć do prognozowania aktualnej i przyszłej koniunktury na tak zwanym *Rynku Producenta*.

Natomiast jako dodatkowy ważny indyktor rynku konsumenta należałoby zaproponować wskaźnik „przeciętne wynagrodzenie brutto”. Wskaźnik ten obrazuje sytuację ekonomiczną zatrudnionych w regionie. Powinien być on prezentowany w dłuższym przedziale czasowym i w odniesieniu do zmian ogólnokrajowych. Warto podkreślić, że w tym właśnie obszarze w analizowanym pierwszym kwartale wystąpiły interesujące zjawiska. W marcu 2009 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w województwie podlaskim w sektorze przedsiębiorstw ukształtowało się na poziomie 2837,49 zł, tj. o 9,4% wyższym niż w lutym 2009 r. oraz o 6,8% wyższym niż przed rokiem. W kraju wyniosło ono 3332,65 zł i zwiększyło się o 4,3% w porównaniu z zanotowanym w poprzednim miesiącu, natomiast w odniesieniu do marca 2008 r. wzrosło o 5,7%. W analizowanym okresie dynamika przeciętnego wynagrodzenia w województwie podlaskim była większa niż w Polsce. Pozwalało to na zmniejszenie dystansu w wysokości wynagrodzeń. Z punktu widzenia pracujących jak i konsumentów tendencja ta niewątpliwie powinna cieszyć. W pewnym sensie mogła się ona odbić także korzystnie na przedsiębiorstwach za pośrednictwem diskutowanego wyżej wzrostu sprzedaży detalicznej. Jednakże z perspektywy konkurencyjności przedsiębiorstw, szczególnie w okresie recesyjnym, szybszy wzrost wynagrodzeń w porównaniu ze wzrostem wydajności pracy, w dłuższej perspektywie może okazać się niebezpieczny. Niezależnie od

tych wątpliwości analiza poziomu i dynamiki wynagrodzeń w dłuższej perspektywie i w porównaniu do wskaźników ogólnopolskich powinna uzupełnić zestaw indykatorów podlaskiej gospodarki.

### ***Rynek Pracy***

Rynek pracy został scharakteryzowany przez najobszerniejszy zestaw indykatorów. Trzy pierwsze wskaźniki: liczba osób aktywnych zawodowo, wskaźnik aktywności zawodowej oraz wskaźnik zatrudnienia mają być prezentowane w ujęciu kwartalnym, przez co nie uwzględniono dla nich danych statystycznych.

Szczególnie ważnym wskaźnikiem okazało się natomiast „przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw”. W marcu bieżącego roku ukształtowało się na poziomie 97919 osób, co oznacza spadek zarówno w odniesieniu do poprzedniego miesiąca, jak i do stycznia 2009 r. odpowiednio o 0,9% i 1,6 %. Ten spadek musi niepokoić, jeśli porównamy, iż w skali kraju przeciętne zatrudnienie zmniejszyło się o 0,5% (w porównaniu z zanotowanym w lutym 2009 r.) oraz o 0,9% (w stosunku do stycznia). Zatem mamy nie tylko do czynienia z niekorzystnym trendem w regionie, ale z jego wyraźnie większym nasileniem niż w kraju. Poziom zatrudnienia warto także – podobnie jak i inne indykatory – analizować w dłuższym okresie niż jedynie I kwartał. Wówczas okaże się, że w marcu br. w stosunku do odpowiedniego okresu ubiegłego roku zatrudnienie spadło o 3,4%. Gdyby uwzględnić nieco później opublikowane przez GUS dane za cały I kwartał, to okaże się, że wzmiankowana tendencja ukształtowała niekorzystną sytuację w regionie. Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 98855 osób i było o 2,4% niższe niż przed rokiem, tymczasem w kraju wzrosło o 0,1%. Dłuższa analiza pokazuje, iż wyraźnie widoczny był wzrost zatrudnienia na początku ubiegłego roku, a następnie obniżenie zatrudnienia w drugim półroczu i w pierwszych miesiącach tego roku. Sytuacja ta potwierdza niekorzystny przebieg koniunktury w regionie z końca 2008 i początku 2009 r., wcześniej obserwowany przy wykorzystaniu wskaźnika liczby podmiotów gospodarczych. Nie zanotowano tu jednak jeszcze pozytywnego odbicia w marcu br., obserwowanego przy wykorzystaniu wskaźnika produkcji sprzedanej przemysłu czy sprzedaży detalicznej.

Zmiany w indykatorze przeciętnego zatrudnienia odbiły się na stanie wyników kolejnego kluczowego indykatora rynku pracy, a mianowicie stopy bezrobocia i powiązanych z nią poszczególnych kategorii bezrobotnych. W końcu marca 2009 r. liczba bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy województwa podlaskiego wyniosła 54333 osoby i była wyższa od zanotowanej przed miesiącem o 717 osób (tj. o 1,3%) oraz była wyższa niż w styczniu



o 2478 osób czyli o 4,7%. Przełożyło się to na wzrost stopy bezrobocia z 10,9 % w styczniu, poprzez 11,3 % w lutym, aż po 11,4 % w marcu. Wskaźnik ogólnokrajowy wyniósł 11,2% i zwiększył się o 0,3 pkt. proc. zarówno w porównaniu z poprzednim miesiącem, jak i w odniesieniu do marca 2008 r. To ostatnie porównanie do wyników ogólnopolskich, z perspektywy regionu jest szczególnie negatywne, a nawet zaskakujące. Albowiem z dotychczasowych wieloletnich doświadczeń wynikało, że stopa bezrobocia w województwie utrzymuje się poniżej przeciętnej wartości dla kraju. Nie dyskutując w tym miejscu na temat przyczyn poprzedniego stanu rzeczy – związanych ze strukturą zatrudnienia, z dużym udziałem zatrudnienia w rolnictwie – należy zauważyć, że te strukturalne cechy regionalnego rynku pracy nie znikły w tak krótkim okresie, a jednak stopa bezrobocia po raz pierwszy od dawna przekroczyła poziom krajowy. Zjawisko to musi wysoce niepokoić i konieczne jest dalsze badanie - bardziej pogłębione – źródeł jego występowania.

Szukając bardziej pozytywnych oznak na podlaskim rynku pracy, można wskazać, iż tempo wzrostu bezrobocia wyhamowało, co może być odbiciem pozytywnych symptomów gospodarczych, wcześniej wzmiankowanych, jakich można doszukać się w regionie w końcówce kwartału. Taką tezę potwierdzać mogą dane o rosnącej liczbie bezrobotnych „wyrejestrowywanych” z 3806 w styczniu do 6530 w marcu oraz dane o rosnącej liczbie ofert pracy z 1655 w styczniu poprzez 2219 w lutym, aż do 2608 w marcu. Jednakże i w tym przypadku należy uwzględnić wahania sezonowe, co oznacza konieczność uwzględnienia w przyszłości interpretacji indykatorów w dłuższej perspektywie czasowej. Na przykład w marcu 2009 r. zarejestrowano 7247 osób bezrobotnych (52,8% więcej niż w analogicznym okresie 2008 r.), natomiast z ewidencji bezrobotnych wyłączono 6530 osób (o 27,7% więcej niż w lutym 2009 r., ale o 7,0% mniej niż w marcu poprzedniego roku). Widać zatem, iż niezależnie od wahań sezonowych sytuacja generalnie kształtuje się niekorzystnie, czego świadectwem jest też wzrost liczby bezrobotnych w marcu 2009 r. w stosunku do marca 2008 r. o 5868 osób, tj. o 12,1%. Tendencje na rynku pracy można zatem uznać za niepokojące.